

*Sygn. akt II K 369/15*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie

**Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba**

**Protokolant Iwona Połczyńska**

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy D. K.-S.

po rozpoznaniu dnia 27 października 2015 roku, 16 grudnia 2015 roku, 10 lutego 2016 roku, 16 marca 2016 roku sprawy karnej

**G. K.**

urodzonego (...) w Ś.

syna J. i M. z domu U.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 10 stycznia 2015 roku w Ś. woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości I badanie 2,27 ‰, II badanie 2,17 ‰ alkoholu we krwi kierował samochodem m-ki B. o nr rej. (...) w ruchu lądowym

***tj. o czyn z art. 178a§1 k.k.***

I. oskarżonego **G. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 178a § 1 k.k., i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku wykonanie orzeczonej w punkcie I części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej w pkt I części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności – na wypadek zarządzenia jej wykonania - okres zatrzymania w sprawie w dniu 10 stycznia 2015 roku od godz. 21:10 do godz. 22:45, zaokrąglając w górę do pełnego dnia, przyjmując, że jeden dzień zatrzymania równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

V. na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego w pkt IV części dyspozytywnej zakazu zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy numer (...) wydanego przez Starostę (...) od dnia 09 marca 2015 roku do dnia 30 marca 2016 roku;

VI. na podstawie art. 49 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 3.000 (trzech tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

VII. zasądza od oskarżonego G. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym kwotę 164,95 zł (sto sześćdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania oraz opłatę w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił co następuje:**

W dniu 10 stycznia 2015 roku G. K. na terenie prowadzonego przez R. M. skupu złomu w Ś. w godzinach popołudniowo-wieczornych spożywał alkohol z m.in. z R. M.. Około godziny 21:00 udał się wraz ze swoim znajomym R. M. samochodem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w kierunku ulicy (...), gdzie zamieszkuje pod numerem 9. G. K. prowadził ten samochód, zaś R. M. był pasażerem.

Ulicą (...) poruszał się w tym czasie w przeciwnym kierunku ruchu oznakowanym radiowozem patrol Ruchu Drogowego w składzie (...) jako kierowca i P. S. jako dysponent. J. S. stwierdził, że jadące z naprzeciwka B. wykonało gwałtownie manewr polegający na zjechaniu do osi jezdni. Policjanci od razu zawrócili i pojechali za tym samochodem. Samochód marki B. pojechało ulicą (...) w kierunku skrzyżowania z ulicą (...), następnie w kierunku ulicy (...). Tutaj kierowca B. wykonał manewr skrętu w ulicę (...). Do tego momentu obaj policjanci B. mieli w zasięgu kontaktu wzrokowego, stracili ten samochód z oczu w momencie wykonania przez kierowcę B. manewru skrętu w ulicę (...). Jednakże po wykonaniu też takiego manewru ponownie B. znalazło się w zasięgu ich wzroku. Policjanci obserwowali, że B. zatrzymuje się pod jedną z posesji, od strony kierowcy wysiada jedna osoba, która przeszła na drugą stronę ulicy pod bramę, jak się okazało był to oskarżony. Z kolei od strony pasażera wysiadła druga osoba, był to R. M., który pozostał przy samochodzie. Oskarżony przeszedł na drugą stronę ulicy i podszedł do znajdującej się przy tej ulicy posesji nr (...). J. S. za tym B. zatrzymał radiowóz, po jego opuszczeniu udał się do oskarżonego, z kolei P. S. podszedł do samochodu B. od strony pasażera, do P. M.. O 21:05 policjanci dokonali kontroli drogowej wobec oskarżonego i stwierdzili, że oskarżony i R. M. znajdują się pod wpływem alkoholu. Przyjechał na miejsce drugi radiowóz Ruchu Drogowego, żeby zabezpieczyć samochód B., zaś oskarżony został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji celem zbadania stanu trzeźwości.

Dowód:

Zeznania świadków:

J. S. k. 18-19, 89

P. S. k. 20-21, 90

Częściowo zeznania świadka R. M. k. 23-24,

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego G. K. k. 13-15, 83

Notatka urzędowa k. 1

Przeprowadzone w tym samym dniu oskarżonego o godzinie 22:05 badanie stanu trzeźwości wykazało 2,27 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a kolejne badanie z godziny 22 :07 – 2,17 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

Protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2

Oskarżony został zatrzymany w tym samym dniu o godzinie 22:20 w związku podejrzeniem prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości. Zatrzymanie trwało tego dnia do godziny 22:45, kiedy to G. K. został zwolniony.

Dowód:

Protokół zatrzymania k. 3

Oskarżony nie był w przeszłości karany sądownie.

Dowód:

Zapytanie o karalność k. 68

W przebiegu postępowania, począwszy od pierwszych złożonych w sprawie wyjaśnień oskarżony G. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wskazywał przy tym, że to nie on kierował ww. samochodem, lecz inna osoba. Kierowca miał uciec jeszcze przed przyjazdem policji, gdyż nie posiadał prawa jazdy i miał zatargi z policją.

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonego k. 13-15, 83

Sąd zważył, co następuje:

Wyniki postępowania dowodowego w jednoznaczny sposób pozwoliły na ustalenie, że oskarżony G. K. dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

W oparciu o materiał dowodowy w istocie można by ustalić alternatywny przebieg zdarzeń, a to w oparciu o całość wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, zeznania R. M. i zeznania M. Ł..

W tej wersji przebiegu zdarzeń to nie oskarżony był kierującym, lecz właśnie M. Ł., który od razu po zatrzymaniu samochodu na ulicy (...) szybko się oddalił w kierunku zalewu, zaś oskarżony był tylko pasażerem.

W ocenie Sądu prawdziwie odpowiadają ustalenia przedstawione wyżej w ramach stanu faktycznego, a nie wersja przedstawiona przez oskarżonego i tych dwóch ww. świadków. Powody takiej oceny Sąd przedstawi poniżej.

Dokonując przedstawionych wyżej ustaleń, Sąd oparł się zatem przede wszystkim na zeznaniach J. S. i P. S., którzy opisali przebieg zdarzeń, począwszy od zauważenia wykonania przez kierowcę ww. samochodu marki B. gwałtownego manewru zjechania do osi jezdni aż do okoliczności zatrzymania oskarżonego jako prowadzącego kierującego tymże samochodem.

Z relacji świadków wynika w istocie, że tylko na moment stracili z pola widzenia prowadzony przez oskarżonego samochód – było to w momencie wykonania manewru skrętu w ulicę (...). Z relacji ww. świadków wynika także, że było to krótkotrwałe, zaraz bowiem także wykonali taki sam manewr i zobaczyli zatrzymujący się samochód, z którego wysiadło dwóch mężczyzn, od strony kierowcy oskarżony, a od strony pasażera P. M.. Oczywiście w momencie dokonywania tych postrzeżeń żaden z funkcjonariuszy policji nie miał wiedzy co do tożsamości tych mężczyzn, te informacje uzyskali już nieco później wobec przeprowadzanych czynności.

Z relacji J. S. i P. S. wynika zatem, że nie było tak, jak to przedstawili oskarżony i świadkowie R. M. i M. Ł..

Nie było takiej sytuacji, aby od razu po zatrzymaniu B. ktoś z niego wyskoczył i zaczął uciekać. Z B. wysiadło tylko dwóch mężczyzn, od strony kierowcy oskarżony, a od strony pasażera R. M., poza tymi dwoma mężczyznami w tym samochodzie nie przebywał nikt inny.

W ocenie Sądu relacje J. S. i P. S. zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Z ich zeznań wynika wprost, że w sytuacji wykonywania patrolu w istocie przez przypadek trafili na B. wykonujący gwałtowny manewr na drodze, podjęte przez nich czynności polegały początkowo na podążaniu za tym samochodem, dopiero po zatrzymaniu się tego B. okazało się, że kierujący był nietrzeźwy.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że J. S. i P. S. bezpodstawnie obciążają oskarżonego prowadzeniem samochodu. Świadcowie są funkcjonariuszami policji, w zakresie ich obowiązków służbowych jest podejmowanie tego typu czynności jak wyżej opisane. W ocenie Sądu ich relacja jest spójna, logiczna, pozwalającą odtworzyć przebieg zdarzeń w sposób w miarę pełny. Podnieść także należy, że relacja każdego ze świadków została przedstawiona – choćby co do słownictwa – w sposób indywidualny przez każdego ze świadków, nie są to takie same relacje co do sformułowań, języka, nadto każdy ze świadków uwypukla w zeznaniach to, co zaobserwował i zapamiętał jako ważne z punktu widzenia świadka. Relacje te zatem uzupełniają się.

Jak już wskazano, oskarżony do popełnienia tego czynu konsekwentnie nie przyznawał się, tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i na etapie postępowania sądowego. G. K. przedstawił przebieg zdarzeń rozgrywających się krytycznego dnia z jego udziałem, a prowadzących do zarzutu aktu oskarżenia. Z jego relacji wynika, iż to inna osoba prowadziła samochód, z nieznanymi mu powodów uciekła zanim pojawili się policjanci. W ocenie Sądu jednakże relacja oskarżonego stanowi w istocie szybko przygotowaną linię obrony, przy pierwszym przesłuchaniu wymagającą jednakże znalezienia potencjalnego kierowcy. Zwrócić należy uwagę, iż z zeznań osoby wskazywanej jako kierujący nie wynikają właściwie żadne uzasadnione powody – o ile tylko ta osoba rzeczywiście prowadziła ten samochód – ucieczki przed policją. W ocenie Sądu relacja tego świadka i relacja R. M. po raz pierwszy przesłuchanego dopiero w dniu 04 marca 2015 roku miały pomóc oskarżonemu przy uwolnieniu się od zarzutu z art. 178a § 1 k.k., jednakże – wobec jasnej, logicznej i korespondującej ze sobą relacji J. S. i P. S..

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka R. M. tylko w części mogły stanowić podstawę ustaleń, a to w zakresie okoliczności spożywania alkoholu, bytności obu mężczyzn w samochodzie tamtego wieczoru. W tym zakresie Sąd uznał je za wiarygodne, w pozostałym zakresie odmówił im tego przymiotu.

Z kolei zeznania świadka M. Ł. Sąd uznał za całkowicie niewiarygodne.

Wskazać należy, że oskarżony składając pierwsze wyjaśnienia zataił dane osoby prowadzącej według oskarżonego samochód – nie wskazał wówczas powodu takiej postawy. Podobnie w dniu 04 marca 2016 roku (k. 25) nie wskazał danych tego świadka, ograniczył się tylko do złożenia wniosku o przesłuchanie bliżej nieokreślonego mężczyzny, który się stawi na przesłuchanie w określonym czasie. W ocenie Sądu takie okoliczności wprowadzenia M. Ł. pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony potrzebował czasu dla znalezienia osoby, która by podała się za kierowcę, zwłaszcza – co należy jeszcze raz przypomnieć – z relacji J. S. i P. S. wynika niezbicie, że w samochodzie oprócz oskarżonego i R. M. nie było nikogo innego, a samochód w momencie zatrzymania się znajdował się już w ich polu ich widzenia. Zauważyć także należy, a jest to nieprawdopodobne z punktu widzenia psychologii zeznań świadka, że M. Ł. w czasie składania zeznań na rozprawie przedstawił relację o wiele bogatszą w szczegóły niż ta przedstawiona w postępowaniu przygotowawczym. W praktyce przesłuchiwanie świadków na rozprawie zdarza się oczywiście, że świadkowie coś więcej powiedzą ponad pierwotną relację, jednakże po upływie blisko roku nie wskażą tego typu szczegółów jak te podane przez świadka, o której dokładnie wyszedł, co dokładnie dalej robił, którymi ulicami szedł, itp. Ta bogatsza relacja przedstawiona na rozprawie świadczy w ocenie Sądu o przygotowaniu się świadka do zeznań, aby zaprezentować się wiarygodnie przed Sądem, zwłaszcza wobec pierwszych znacznie oszczędniejszych zeznań.

Zauważyć także należy, iż M. Ł. podał godzinę wyjścia z domu i określił ją na 21:30, nie miał tu żadnych wątpliwości a z notatki urzędowej wynika, iż zdarzeń na ulicy (...) w Ś. doszło o godzinie 21:05. Nie mogło zatem być tak, jak to wskazał M. Ł..

Ustalenia Sąd poczynił także na podstawie notatki urzędowej (co do faktu kontroli drogowej dokonanej przez funkcjonariuszy policji), także na podstawie protokołu zatrzymania, protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym i zapytaniu o karalność.

W ocenie Sądu dokumenty te są autentycznymi, zostały sporządzone w zakresie kompetencji osób je sporządzających, są rzetelne i dlatego stanowią miarodajną podstawę dla dokonania ustaleń.

Dla uznania odpowiedzialności karnej oskarżonego za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. wykazane zostało w toku przewodu sądowego ponad wszelką wątpliwość, iż znajdował się on wówczas w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badania stanu trzeźwości pozwalają na stwierdzenie, iż oskarżony w momencie tych badań znajdował się już w fazie eliminowania przez jego organizm alkoholu, a zatem w momencie zdarzenia mógł się znajdować także w fazie eliminacji alkoholu (wówczas w momencie zdarzenia poziom alkoholu byłby wyższy niż ten z godziny pierwszego badania) bądź w fazie wyrównanego poziomu alkoholu (wówczas poziom zawartości alkoholu etylowego we krwi byłby podobny bądź nawet taki sam jak przy pierwszym badaniu).

Oskarżony znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości – zgodnie z dyspozycją art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

W ocenie Sądu oskarżony działał umyślnie, jako kierowcy znane są mu wszak podstawowe zasady obowiązujące każdego kierowcę, że należy być trzeźwym, aby móc uczestniczyć jako kierujący w ruchu odbywanym z udziałem pojazdów, tą podstawą zasadę oskarżony naruszył.

Analiza zgromadzonych dowodów doprowadziła zatem do jednoznacznego przyjęcia, iż zdarzenie miało miejsce w ustalonym powyżej przebiegu, a sprawstwo i wina oskarżonego G. K. nie budzą żadnych wątpliwości, że swoim zachowaniem krytycznego wieczoru swoim działaniem swoim zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 178a § 1 kk.

W czasie orzekania przez Sąd, w związku z nowelizacjami kodeksu karnego obowiązujących z dniem 18 maja 2015 roku i z dniem 01 lipca 2016, koniecznym było ustalenie i zastosowanie - zgodnie z treścią art. 4 kk - ustawy względniejszej dla sprawcy. Wskazać należy, iż zarówno brzmienie przepisu art. 178a § 1 k.k. nie uległo zmianie, tak zarówno odnośnie ustawowych znamion, jak i wskazanego w tym przepisie ustawowego zagrożenia, zmianie jednakże uległy regulacje ustawowe dotyczące orzekania o zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i o świadczeniu pieniężnym, tutaj wymiar tychże uległ znacznemu obostrzeniu.

Wymierzając karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w przepisach art. 53 kk.

Przestępstwo przypisane oskarżonemu godzi w bezpieczeństwo w komunikacji, czyli w bezpieczeństwo innych uczestników ruchu drogowego, bez znaczenia jest przy tym, że do zdarzenia doszło późnym wieczorem, kiedy ruch nie jest nasilony. W żaden sposób przepisu nie zwalniają kierowców pojazdów mechanicznych z obowiązku trzeźwości w czasie prowadzenia takich pojazdów, nie ma znaczenia pora dnia czy rodzaj drogi.

Sąd uwzględnił nagminność przestępstw z art. 178a § 1 k.k., ich społeczną szkodliwość i społeczną szkodliwość występku przypisanego oskarżonemu oraz stopień jego nietrzeźwości. O tym, iż oskarżony nie panował nad pojazdem świadczy wykonany przez niego manewr gwałtownego zjechania do osi jezdni, manewr ten wzbudził czujność policjantów. Z drugiej strony na wymiar kary wpłynęła dotychczasowa niekaralność oskarżonego.

Przestępstwo z art. 178 a § 1 kk zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Sąd zatem, mając na względzie przedstawione wyżej okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu przestępstwa, wymierzył karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby, na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet pozbawienia wolności – na wypadek zarządzenia jej wykonania – okres zatrzymania w sprawie w dniu 10 stycznia 2015 roku od godz. 21:10 do godz. 22:45, zaokrąglając w górę do pełnego dnia, przyjmując, że jeden dzień zatrzymania równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, nadto na podstawie art. 42 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat, na poczet orzeczonego zakazu zaliczył oskarżonemu okres

zatrzymania prawa jazdy numer (...) wydanego przez Starostę (...) od dnia 09 marca 2015 roku do dnia 30 marca 2016 roku, na podstawie art. 49 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 stycznia 2015 roku orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 3.000 (trzech tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

W ocenie Sądu tak wymierzona kara spełni cele kary, nie tylko wyeliminuje oskarżonego jako nieodpowiedzialnego kierowcę z ruchu drogowego, zmusi oskarżonego do refleksji nad własnym postępowaniem, ale także w odczuciu społecznym winna stanowić należyta odpłatę za taki czyn.

W oparciu o przepis art. 627 k.p.k. Sąd obciążył oskarżonego stosownymi kwotami wydatków i opłaty składającymi się na koszty sądowe.